

Nypel, Niżej o klaszkę

Rozpoczęcie roku, a Ty miałaś oczy jak gwiazdy
Ja tą żółtą bluzę i olewał mnie wtedy każdy
Kiedy wrzucałem numer to najwyżej na prywatny
A pierwszy pocałunek był dla mnie nieosiągalny

To w sumie prawie jak dzisiaj, ale dawno zapomniałem
Jak to jest się rano witać i dawać koszyk truskawek
Dziś już nie czuję dreszczyka i motyli w brzuchu nawet
Kiedy płyta jest w empikach bo już leżała w szufladzie

Tęsknię za Tobą jak ja pierdolę i chciałbym po szkole gdzieś wyjść
Ale Ty już wcale nie odbierasz kiedy dzwonię, a mieliśmy napisać film
I tęsknię za Tobą jak ja pierdolę i chciałbym powiedzieć Ci dziś
Że nawet jak wszędzie zablokujesz mnie w iPhonie
Znam adres i wyślę Ci list

Ciężko mi bez Ciebie bo siedzieliśmy razem w ławce
A dzisiaj się mijam z cieniem bo zajebałem matkę
I zrobili przeniesienie, jestem niżej o klaszkę
A to palące pragnienie rośnie prawie jak dawniej

Ciężko mi bez Ciebie bo siedzieliśmy razem w ławce
A dzisiaj się mijam z cieniem bo zajebałem matkę
I zrobili przeniesienie, jestem niżej o klaszkę
Każdy fan się ze mnie śmieje, a ja płaczę na kartkę

Zawsze oglądałaś TikToki i wysyłałaś kumpeli
A nie widziałaś tego kto siedzi tuż przed Tobą
Kto głaskał Ci policzki, myślałby o Tobie w celi
I napisał w nucie już ponad dwieście dwudzieste słowo

Kupowałem Ci lody i byłem wpatrzony w twarz
Ty dawałaś mi powody żeby wcześniej rano wstać
Byłem bardzo zagrożony a Ty wierzyłaś że zdam
Byłem tak popierdolony bo mogłem wydawać rap

Nie rani mnie to już jak ja pierdolę
Bo ciągle próbujesz mnie zmyć
Kiedy biegam wokół tylko tracę czas i zdrowie
A mógłbym w końcu zacząć żyć

I dosyć mam tego jak ja pierdolę
I chciałbym powiedzieć Ci dziś
Że już chyba nigdy więcej kurwo nie zadzwonię
Bo wyniszczyłaś mnie do krwi

Ciężko mi bez Ciebie bo siedzieliśmy razem w ławce
A dzisiaj się mijam z cieniem bo zajebałem matkę
I zrobili przeniesienie, jestem niżej o klaszkę
A to palące pragnienie rośnie prawie jak dawniej

Ciężko mi bez Ciebie bo siedzieliśmy razem w ławce
A dzisiaj się mijam z cieniem bo zajebałem matkę
I zrobili przeniesienie, jestem niżej o klaszkę
Każdy fan się ze mnie śmieje, a ja płaczę na kartkę